Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska L. 19-21. Adres dla tel.: Sera—Lwów.

Telefon Redakcyi nr. 185. Telefon Administracyi nr. 1201.

GAZETA PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony. Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii: miesięcznie . 2 K 50 h. | z dwukrotną . 3 K — h. kwartalnie . 7 „ 50 „ | wysyłką . . 9 „ — „ rocznie . . 30 „ — „ | pocztową . . 36 „ — „ W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h. W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenie po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.

Nr 391. Lwów, środa 22. listopada 1911. Rok 1.

Izba posłów. — Posiedzenie Koła polskiego. — Przemówienie ministra Zaleskiego w komisyi budżetowej.

Izba posłów.

(31. posiedzenie XXI. sesyi z dnia 21. listopada).

Wiedeń. (TBK.). Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się dziś o godzinie 11 przed południem.

Sąd krajowy karny we Lwowie domaga się wydania posła Breitera z powodu obrazy czci, sąd obwodowy w Brzeżanach wydania posła Serwatowskiego z powodu występku z §§ 335 i 337 u. k. (występek przeciw bezpieczeństwu życia).

Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad wnioskami drożyźnianymi. Zabrał głos poseł Ivcevic (chorw.).

Dalszy ciąg debaty drożyźnianej.

Prezydent ministrów hr. Stürgkh przedstawił Izbie nowych ministrów: dr. Brafa, Zaleskiego i Długosza.

Po pośle Ivcevicu przemawiał w języku czeskim poseł Janovec (czeski agrar.). — W dalszym ciągu przemawiali posłowie Szilinger (czeski katol. narod.), Rydlo (czeski agrar.), Lecher (niem. post.).

Poseł Lecher zwalczał wniosek posła Lasockiego co do uwolnienia bicia bydła i wypiekania chleba od przymusu koncesyi. Co się tyczy kwestyi dowozu mięsa, mowca jest przeciwny wnioskowi kompromisowemu, jaki ma wyjść z łona Związku narodowo-niem.

Obawy ze względów weterynaryjnych są nieuzasadnione. Dalej polemizował z wywodami byłych i obecnych ministrów, iż Austrya zawisła jest od Węgier, oraz z twierdzeniem prezydenta hr. Stürgkha, że nie może wykonać uchwały Izby. Następnie zwalczał wywody p. Zaleskiego, jako byłego kierownika ministerstwa rolnictwa, a zakończył wezwaniem do rządu, aby szanował uchwały Izby. Na tem dyskusyę zakończono i wybrano mowcami generalnymi posłów Maksymiliana Wintera i Hladnika.

Przy końcu wczorajszego posiedzenia Izby odczytano wnioski i interpelacye. Posłowie Gross i Damm przedłożyli wniosek wzywający rząd, aby poczynił liczne inwestycye kolejowe na budowę wagonów. Poseł Niedrist przedłożył wniosek w sprawie zmiany ustawy o emeryturach ministrów w tym duchu, by minister, aby otrzymać emeryturę w kwocie 8.000 K, przynajmniej trzy lata pozostawał na swym urzędzie. Poseł Konstanty Lewicki wniósł interpelacyę w sprawie zamianowania posła Długosza ministrem dla Galicyi. Interpelant zapytuje prezydenta gabinetu, czy poinformował Koronę, że kandydat przez rząd zaproponowany, został przedstawiony z powodu jednostronnego dyktatu Koła polskiego. Dalej zapytuje, jak prezydent gabinetu pojmuje stanowisko tego ministra w Radzie Korony jako reprezentanta całego kraju, pomimo tego, że jest on mężem zaufania i organem wykonawczym Koła polskiego. W końcu wreszcie zapytuje, co prezydent gabinetu zamierza przedsięwziąć, aby naród ruski nie poniósł szkody przez wpływy tego ministra na administracyę państwową i wewnętrzną politykę w kraju.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie dziś o godzinie 11. rano.

Komisya budżetowa.

Wiedeń. TBK.). Po posiedzeniu Izby zebrała się komisya budżetowa i obradowała nad prowizoryum budżetowem.

Przemówienie premiera.

Prezydent gabinetu hr. Stürgkh zabrawszy głos, prosił o przyjęcie prowizoryum budżetowego, oraz o uchwalenie zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 109 milionów na cele inwestycyjne. Uchwalenie zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki jest konieczne.

Natomiast mowca jest przeciwny podwyższeniu tej pozycyi w obecnej chwili, pomimo tego, że są także inne potrzeby, jak budowa nowych wagonów i rozszerzenie sieci telefonicznej. Rząd sam rozwinie akcyę w tym kierunku i w odpowiedniej chwili przedstawi swe wnioski. Mowca wykazuje konieczność uchwalenia półrocznego prowizoryum, gdyż normalna praca parlamentu będzie mogła być podjęta dopiero przy końcu pierwszego kwartału przyszłego roku, gdyż po Nowym Roku zamierzonem jest zwołanie sesyi sejmów.

Zapowiada, że rokowania z Węgrami w sprawie mięsnej będą na nowo podjęte, nowela do ustawy o drogach wodnych będzie wniesioną w najbliższych tygodniach, a przedłożenie o kolejach lokalnych na wiosnę. Odpiera pogłoski, jakoby miał jakieś tajne plany co do użycia § 14 w sprawie wprowadzenia nowej ustawy wojskowej. Przy tej sposobności wskazał, że twierdzenie, jakoby rząd miał jakieś specyalne zamiary co do posługiwania się § 14 są nieprawdziwe. Minister już w swej mowie programowej oświadczył, że chce lojalnie pracować z parlamentem. Nie powinno się bez powodów przypisywać takich zamiarów rządowi. Rząd chce pracować razem z parlamentem. W interesie tak rządu jak i Izby leży, aby odpędzić widmo § 14. Rząd użyje wszystkich swych najlepszych sił, aby spełnić czekające go zadanie. (Oklaski).

Po ministrze Stürgkhu zabrał głos przew. komisyi Korytowski i powitał serdecznie nowego ministra skarbu Zaleskiego.

Mowa ministra Zaleskiego.

Trudności obecnej sytuacyi.

Min. Zaleski wskazał na to, że w 24 godzin po objęciu urzędowania znalazł się już w pełni bardzo poważnej dyskusyi — rzeczowo zaś stanowisko jego jest tem trudniejsze, że idzie o rozwiązanie problemów wprost sprzecznych ze sobą. I tak z jednej strony wzrastają wciąż wydatki i potrzeby, z drugiej jednakże budżet niema tej potrzebnej elastyczności. Istnieje więc potrzeba przedsięwzięcia operacyi kredytowej, jakoteż wyszukania nowych źródeł dochodów, pamiętając przytem o zasadzie utrzymania równowagi w budżecie.

Należy też zważać na to, by przy tworzeniu nowych dochodów uwzględniać zdolność podatkową ludności, która nie może być zbyt obciążana. Mowca ma jednak nadzieję, że przy współpracownictwie z parlamentem uda mu się te trudności przełamać.

Polemika z posłem Steinwenderem.

Minister polemizuje z wywodami generalnego referenta Steinwendera w sprawie parlamentarnego uznania zaciągniętej przez dawniejszy rząd pożyczki na podstawie §. 14. Mowca sprzeciwia się stanowczo myśli, poruszonej przez Steinwendera, by parlamentarnie pożyczkę uznać tylko w wysokości sumy istotnie spotrzebowanej, t. j. 60 milionów zamiast 76 milionów, i ostrzega dalej przed pokrywaniem niektórych wydatków z zapasów kasowych, które mogą się okazać potrzebne dla polepszenia bytu funkcyonaryuszy państwowych.

W pierwszych miesiącach roku podatki zazwyczaj słabo wpływają, nadto w wielu okolicach władze podatkowe ze względu na klęski elementarne będą musiały w ściąganiu podatków bardzo oględnie postępować. Państwo ma wydatki na wielu polach i byłoby wielkiem

niebezpieczeństwem, gdyby zarząd skarbu znalazł się w kłopocie.

Kwestya podwyższenia pożyczki.

Minister prosi jednak, by proponowanej przez rząd pożyczki nie podwyższano, jak wnoszą pp. Kolischer i Mastalka, na cele telefonów i na inwestycye kolejowe, mimo, iż minister słuszność tych żądań w zupełności uznaje. Cała akcya wymaga jednak posiępowania gruntownego i ostrożnego i dlatego dziś nie można akcyi tej prejudykować.

Przemawiali jeszcze posłowie Kotlarz, Choc, Friedmann, Okuniewski, poczem obrady przerwano.

Wiedeń. (Tel. wł.) Przewodniczący komisyi budżetowej dr. Korytowski zamierza jeszcze w bieżącym tygodniu zakończyć obrady, tak, aby Izba w następnym tygodniu mogła przystąpić do drugiego czytania prowizoryum budżetowego.

Sprawa urzędnicza.

Jeszcze przeszkody formalne!

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi do spraw urzędniczych oświadczył przewodniczący br. d' Elvert, że załatwienie sprawy urzędniczej w komisyi natrafia na tę przeszkodę, iż komisya nie jest należycie poinformowana o zamiarach rządu.

Kilku mowców domagało się, aby rząd złożył natychmiat oświadczenie w sprawie znanych postulatów urzędniczych.

Minister spraw wewnętrznych Heinold oświadczył, że z ogłoszonych w prasie wywodów prezydenta ministrów na naradzie z przedstawicielami stronnictw parlamentarnych, dowiedziano się o stanowisku rządu w ogólnych zarysach.

Dokładne i ścisłe określenie tego stanowiska jest na razie jeszcze rzeczą niemożliwą, ponieważ toczą się jeszcze narady między poszczególnymi ministerstwami. Minister prosi zatem o uwzględnienie faktu, że dopiero po ukończeniu dotyczących prac będzie rząd mógł złożyć konkretne oświadczenie.

Komisya uchwaliła odbyć następne posiedzenie za tydzień, we wtorek 28 bm., w nadziei, że do tego czasu opracowanie propozycyi rządowych będzie prawdopodobnie w zupełności ukończone.

Komisya drożyźniana.

Wiedeń. (TBK.) Komisya drożyzniana załatwiła wczoraj wnioski w sprawie kartelów. Przyjęła część wniosku referenta p. Rennera co do zniesienia wszystkich pośrednich i bezpośrednich premii dla gorzelń, jednak z dodaniem słów „z wyjątkiem gorzelni rolniczych.“ Wniosek ten przyjęto w głosowaniu imiennem 20 głosami przeciw 13. Następnie przyjęto wniosek domagający się zarządzeń przeciw lichwie cen, uprawianej przez kartele.

Wiedeń. (TBK.). Na wczorajszem posiedzeniu wybranego przez komisyę drożyźnianą subkomitetu do handlu pośredniczącego, taryf kolejowych i najpilniejszych budowli, przyjęto wniosek p. Verstovska w przedmiocie popierania towarzystw rolniczych i organizacyi konsumentów. Odrzucono wniosek p. Bretschneidra w sprawie państwowych subwencyi dla stowarzyszeń konsumentów.

Posiedzenie Koła polskiego.

Przemówienie prezesa Koła.

Wiedeń. (TBK). Sekretaryat Koła polskiego rozesłał o wczorajszem posiedzeniu następujący komunikat:

Obsadzenie ministerstwa skarbu.

Prezes dr. Biliński zawiadomił na wstępie, że życzeniu Koła polskiego co do powołania drugiego Polaka do gabinetu stało się zadość. Tekę ministerstwa skarbu otrzymał p. Zaleski. Kraj ma mu do zawdzięczenia to, iż przy jego pomocy sprawa kanałowa została pomyślnie załatwiona. Obecnie przechodzi jeszcze na arenę szerszą i stanowisko cięższe i odpowiedzialniejsze. W dniu nominacyi spotkała go dotkliwa przykrość, gdyż w jednym z tygodników niemieckich („Montagsrevue“ *przyp. Red.*) podano w wątpliwość jego uczucia narodowe. Ponieważ jest ogólna opinia, iż tygodnik ten pozostaje pod wpływem prezesa Koła, przeto stwierdzam co następuje:

Z redaktorem pisma tego, człowiekiem uczciwym i politycznie wytrawnym, znam się od lat wielu. Ma on tę właściwość, iż nigdy nikomu nie pozwalał wpływać na swoje pismo. Mimo to utrzymywałem z tym redaktorem znajomość ze względu na jego osobiste przymioty. Gdy jednak obecnie dotknął w swem piśmie ministra Polaka, zerwałem z nim wszelkie stosunki.

Mianowanie posła Długosza ministrem dla Galicyi.

Ministrem dla Galicyi został poseł Długosz. Na arenie parlamentarnej nie był on długo znany, ale całe życie jego znane jest nam z energicznej działalności, z miłości do kraju, ambicyi i ruchliwego usposobienia. Te przymioty dają nam rękojmię, że p. Długosz wstąpi w ślady swego poprzednika i zjedna sobie również to uznanie i szacunek. Życzę powodzenia jemu i stronnictwu, z którego wyszedł, a które tem samem weszło w szeregi stronnictw popierających rząd, niemniej życzę i ludowi naszemu, który my wszyscy, kraj nasz miłujący, kochamy jako podwalinę naszego życia narodowego“.

Przemówienie ministra Zaleskiego.

Minister Zaleski powołuje się na swój program, który rozwinął dnia 17. stycznia br., gdy obejmował urząd ministra dla Galicyi. Czeka go ciężki obowiązek strzeżenia interesów państwa i jego dobrobytu. Dziękuje gorąco za życzliwe słowa prezesa Koła, a wszystkim kolegom za tyle dowodów życzliwości, z jakimi zawsze się spotykał.

W końcu podniósł, iż ani na chwilę nie wątpił, iż obliżający mu artykuł w tygodniku niemieckim umieszczony był bez wiedzy i woli prezesa Koła.

Zabrał głos minister Długosz.

Mowa ministra Długosza.

Minister „self-made man“.

Wysokie Koło! Łaską monarchy powołany na zaszczytne stanowisko reprezentanta interesów kraju naszego w radzie korony, staję przed W. Kołem z tem gorącem zapewnieniem, że wszystkich sił dołożę, aby nie zawieść położonego we mnie zaufania. Świadom jestem tej wielkiej odpowiedzialności, jaką biorę na siebie i tej pracy, która mnie czeka, jakkolwiek mam mało doświadczenia na polu parlamentarnem i administracyjnem. Ale ciężką pracą całego życia, żelazną wolą, sumiennem spełnianiem obowiązków zyskałem praktyczne doświadczenie życiowe. Zalety te służyć mi będą do pracy produktywnej na tem nowem polu działalności dla dobra kraju naszego“.

Tradycya Koła polskiego i działalność poprzednika.

Wierny jestem dawnej, świetnej tradycyi Koła polskiego i pragnę tak działać, by nic z tradycyi tej nie uronić, bo tradycya ta dawała naszemu krajowi korzyści i zyskała dla niego wyjątkowe stanowisko w monarchii. Obejmuję ten zaszczytny urząd po J. E. p. Zaleskim, którego śladami iść pragnę. Obejmuję urząd ten po znakomitym mężu, który po niespełna roku urzędowania przez swą niestrudzoną, a tak produktywną pracę dla kraju pozyskał zaufanie i podziękę korony, a uznanie całego kraju, oraz podziękę Wys. Koła.

Sprawa dróg wodnych.

Jego zapobiegliwości oraz mądrej polityce naszego czcigodnego prezesa dra Bilińskiego mamy do zawdzięczenia, że najżywotniejszy postulat całego kraju: budowa dróg wodnych, został pomyślnie załatwiony. Moim obowiązkiem będzie czuwać i starać się, by sprawa ta po myśli złożonych przyrzeczeń jak najrychlej weszła w życie.

Inne postulaty kraju.

Starać się będę usilnie o wszystkie interesy kraju, bronić będę wszystkich jego potrzeb, boć postulaty te są tak liczne, choćby wspomnieć tylko o konieczności podniesienia rolnictwa, o podniesieniu nauki rolnictwa wśród włościan, którzy stanowią 80 proc. ludności w kraju, o stworzeniu organizacyi rolniczych, o załatwieniu sprawy sanacyi finansów krajowych, o rozwinięciu szkolnictwa handlowego i przemysłowego, o podniesieniu przemysłu i drobnego rękodzielnictwa, o rozszerzeniu sieci kolei lokalnych i o stworzeniu trwałych podstaw do porozumienia między obu narodami kraj nasz zamieszkującymi. Nie przedstawiam W. Kołu szerokiego, z góry obmyślanego programu pracy, ale zapewnić mogę, że pracując od ćwierć wieku w przemyśle, a ostatnio nad podniesieniem rolnictwa, zapoznałem się z postulatami kraju, a przewodnią mej pracy społecznej i zawodowej nigdy nie były obietnice gołosłowne, ale praca produktywna i energia życiowa.

Potrzebuję atoli poparcia i zaufania ze strony W. Koła, bo wówczas silniej stanę, potrzebuję szczerej rady i prawdziwej życzliwości, o co jak najuprzejmiej proszę. Sprawować swój urząd będę bezstronnie, bo z chwilą objęcia go jestem reprezentantem całego Koła, a każdemu z członków zawsze służyć będę i chętnie spełnię jego życzenia. Szedłem do wyboru nie z myślą o zaszczytach, ale z gorącą chęcią dołożenia cegiełki do wspaniałej budowy, tak bardzo przez kraj upragnionej, silnego, jednolitego, solidarnego, do produktownej pracy zdolnego, a od walk partyjnych wolnego Koła polskiego. Przeznaczenie włożyło ciężkie na me barki zadanie, prosić więc będę Boga, aby dodał mi sił do spełnienia obowiązku wobec monarchy, który mnie do służby powołał, wobec państwa i wobec przez nas wszystkich ukochanego kraju rodzinnego.

Sprawozdanie z konferencyi z hr. Strügkhem.

Z kolei prezes dr. Biliński zdał sprawę z odbytej wczoraj konferencyi prezydyum Koła z prezydentem gabinetu hr. Stürgkhem w sprawie budowy dróg wodnych. Na tej konferencyi ustalono: 1) że projekt ustawy o przeniesieniu agend budowy dróg wodnych do zakresu ministerstwa robót publicznych będzie w najbliższych dniach przedstawiony Izbie.

(Dalszy ciąg posiedzenia Koła polskiego, z powodu braku miejsca zamieścimy w „Gazecie Wieczornej“. — *Red.*)

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Koła polskiego trwało przeszło 2 godziny.

Ludowcy wobec powołania p. Długosza do gabinetu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Parlamentarny klub stronnictwa ludowego odbył wczoraj w południe posiedzenie, na którem poseł Stapiński omawiał sprawę powołania p. Długosza do gabinetu. Minister Długosz oświadczył, że nie miał zamiaru ubiegać się o stanowisko ministra, ustąpił jednak wobec żądania stronnictwa, dalej zaznaczył, że uważa się za męża zaufania stronnictwa ludowego. Poseł Stapiński zawiadomił następnie kolegów klubowych, że ze strony miarodajnych osób zwrócono uwagę na to, że minister Długosz powinien wystąpić ze stronnictwa, ponieważ jest reprezentantem Koła, a nie jednej tylko jego frakcyi. W dyskusyi, która się w tej sprawie wywiązała, zaprotestowano przeciw tego rodzaju poglądom i zaznaczono, iż poseł Długosz został desygnowany na ministra jako członek

stronnictwa ludowego, a wobec tego niema powodu z niego występować.

Konferencya prezyd. Koła polskiego z hr. Stürgkhem.

Wiedeń. (Tel. wł.). Prezydyum Koła polskiego, tj. dr. Biliński i wiceprezesi odbyli wczoraj przed południem konferencyę z hrabią Stürgkhem w sprawie programu prac w Izbie w czasie najbliższym. Programem pracy, przedstawionym przez prezesa gabinetu, są objęte sprawy, omawiane na konferencyi przewodniczących klubów. Hr. Stürgkh wyraził dalej życzenie, aby obrady nad reformą wojskową zostały jeszcze w obecnej sesyi jesiennej rozpoczęte. Członkowie prezydyum Koła przyrzekli hr. Stürgkhowi starać się wedle sił o załatwienie programu pracy. Przy tej sposobności poruszono także całą seryę spraw galicyjskich, przedewszystkiem zaś sprawę dróg wodnych, przyczem proszono prezesa gabinetu o wywarcie presyi w tym kierunku, aby przyśpieszono rozpisanie terminów budowy kanałów galicyjskich. Między innemi omawiano także politykę kolejową.

W ciągu dnia wczorajszego konferował prezes gabinetu także z prezydyum klubu czeskiego.

Z Węgier.

Z Sejmu.

Budapeszt. (TBK). W Izbie posłów Sejmu węgierskiego odczytano wczoraj pismo wiceprezydenta Kabosa (partya pracy) z zrzeczeniem się godności wiceprezydenta. Nad pismem tem toczyła się dłuższa dyskusya; mowcy wyrazili ubolewanie z powodu tej dymisyi.

Sprawy zagraniczne.

Wojna włosko-turecka.

Sprzeczne wieści.

Rzym. (Ag. Stef.) W Tobruk bateryе włoskie ostrzeliwały obóz arabski, który zniszczyły do szczętu. Znajdujący się w nim Arabowie uciekli. Koło Derny przyszło ubiegłej nocy do zaciętych walk. Nieprzyjaciel cofnął się. Z Benghazi i Homs nie nadeszły żadne nowe wiadomości. Atak Arabów na drugi pułk grenadyerów odparto. Nieprzyjaciel stracił 20 zabitych. Włosi nie ponieśli żadnych strat.

Pięć aeroplanów rzuciło na obóz nieprzyjacielski bomby, które spaliły wiele przedmiotów. Statek „Carlo Alberto" bombardował Amruz i Hanu.

Generał Caneva rozdzielił między biednych mieszkańców Trypolisu ryż i odzienie.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Donoszą tutaj, że prawie cały batalion pionierów w Trypolisie padł przy robotach ofiarą powodzi. Z całego batalionu uratowało się ledwie 30 żołnierzy.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Donoszą tutaj z Dehibatu (granica Tunisu), iż 17 bm. napadli Turcy na izolowane włoskie skrzydło, przyczem zostało 600 Włochów zabitych i rannych. Pod Gargariszu ponieśli Włosi również dotkliwą klęskę.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Z Malty donoszą, iż koło Homs stoczono 18. bm. walkę, w której Włosi ponieśli dotkliwe straty. Przeszło 200 żołnierzy i oficerów jest zabitych.

Ruchy floty włoskiej.

Kolonia (Tel. wł.) Ze Salonik donoszą do „Köln. Ztg.", że 3 włoskie okręty wojenne zjawiły się w niedzielę naprzeciw wyspy Tarsos, następnie jednak odpłynęły. Onegdaj pojawiło się znów 7 włoskich okrętów wojennych na morzu Egejskiem.

Zatarg gabinetu z senatem zażegnany.

Konstantynopol. (TBK). Pierwszy sekretarz sułtana Halid-Zia-bej złożył godność senatora i tem ułatwił zażegnanie zatargu między senatem a gabinetem.

Wulkan kreteński.

Ateny. (Tel. wł.) Donoszą tutaj, że sytuacya na Krecie jest bardzo poważna.

Rewolucya w Chinach.

Wyjazd dr. Sun-yat-sena na plac boju.

Londyn. (TBK). Jak dzienniki donoszą, przywódca powstańców chińskich Sun-yat-sen, który 10 dni potajemnie bawił w Londynie, odjechał wczoraj do Chin.

Zwrot antieuropejski w ruchu powstańczym.

Pekin. (B. Reutera) Misyonarze szwedzcy, którzy przybyli onegdaj do Tientsinu, donoszą, że w Hsiangfu zamordowali powstańcy dyrektorkę Beckmanową i pięcioro dzieci, dalej Niemca, stojącego w służbie pocztowej chińskiej i kilkoro dzieci chińskich. Wielu poddanych zagranicznych opuściło za radą konsulów Czungczang.

Londyn. (B. Reutera). Tutejsze Tow. baptystów otrzymała depeszę z Szangaju, która zawiadamia, że połączenie z Czingfu, gdzie powstańcy zamordowali kilku cudzoziemców, jest przerwane. Tajenfu, główne miasto w prowincyi Szangaj, leży w gruzach. Rewolucyoniści w Szantung zachowują się spokojnie.

Pierwsze dysharmonie w parlamentaryzmie chińskim.

Pekin. (TBK.). Różnice zdań między Zgromadzeniem narodowem a Juanszikajem są coraz większe, bo wbrew uchwale Zgromadzenia narodowego przeciw dalszemu prowadzeniu wojny, wysłano wczoraj pierwszą brygadę Mandżurów na południe. Zgromadzenie narodowe zgodziło się na zamierzoną konferencyę reprezentantów prowincyonalnych, którzy rozstrzygną, czy ma być utrzymana monarchia, czy też zaprowadzona republika.

Powstańcy w Szangi zgodzili się, aby Juanszikaj był pierwszym prezydentem republiki.

Kronprinz w areszcie.

Paryż. (Tel. wł.) „Excelsior" donosi, że cesarz Wilhelm II. skazał następcę tronu na areszt domowy za jego zachowanie się w Izbie poselskiej. Wobec tego nie może następca tronu opuszczać swej wilii.

Groźne pogorszenie się w stanie zdrowia prezydenta Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork. (Tel. wł.) Stan zdrowia prezydenta Tafta, który jest chory na zapalenie płuc, znacznie się pogorszył.

Z zaboru i caratu.

Walka z bandytami.

Lublin. (Tel. wł.). Onegdaj policya urządziła pościg za bandytami w pobliżu Lublina. Bandyci widząc, że pogoni ujść nie zdołają, zatrzymali się i zaczęli strzelać do strażników. Jednego z nich zranili śmiertelnie, drugiego lżej. Z bandytów jeden został zabity, za innymi wysłano dalszy pościg.

Z kraju.

Za obrazę narodowości polskiej.

Kraków. (TBK.) Odnośnie do ogłoszonego w swoim czasie w dziennikach zajście między kolejomistrzem W. Montagiem a grupą osób narodowości polskiej w restauracyi kolejowej w Krzeszowicach, inspektorat ruchu kolei państw. w Krakowie donosi, że kolejomistrza W. Montagia w drodze dyscyplinarnej przeniesiono z Krzeszowic „za obrazę narodowości polskiej, popełnioną w dniu 27. sierpnia br. przez niewłaściwe zachowanie się w restauracyi kolejowej w Krzeszowicach w obec obecnych tam Polaków".

Aresztowanie defraudantki.

Drohobycz. Tel. wł.) W sprawie aresztowania p. Wandy Rozwadowskiej, dowiadujemy się jeszcze o następujących szczegółach: Aresztowana była ubogą dziewczyną, która pracowała za 75 k. miesięcznie. Mając chorą matkę i siostrę w zakładzie dla obłąkanych, nie mogła mimo nader skromnego życia powiązać końca z końcem i sprzeniewierzonych pieniędzy użyła na zachowanie zdrowia matki.

Różne.

Małżeństwo Sary Bernhard.

Paryż. (Tel. wł.) Sara Bernhard poślubia 26-letniego aktora swej trupy. Sara Bernhard liczy obecnie 66 lat i jest babką.

„Depesze Ekonomisty".

Z giełd niemieckich.

Berlin. (TBK.). Dziś, 22-go bm., wszystkie giełdy w Niemczech zamknięte z powodu święta kościelnego.

Stulecie Krasińskiego we Lwowie.

Na zaproszenie wydziału Tow. literackiego im. Mickiewicza zebrało się wczoraj grono wybitnych osobistości naszego miasta, aby się zastanowić nad sposobem uczczenia setnej rocznicy urodzin twórcy „Irydiona": rektor Finkel, radca dworu Krechowiecki, Antoniewicz, Dembiński, Gubrynowicz, Hahn, prof. Kallenbach, Wojciechowski, radca Dworski, Chołodecki, Wanda Siemaszkowa, dyr. Schneider, Jarocki, red. Vogel, Laskownicki, Ostap Ortwin i wielu przedstawicieli prasy, szkolnictwa i literatury.

Posiedzenie odbyło się w auli gimnazyum Franciszka Józefa. Wzięli w niem udział ks. arcybiskup Bilczewski, eksc. Tchórznicki, wiceprezydent Dembowski, sędziwy Antoni Małecki, któremu zebrani zgotowali w ciągu posiedzenia huczną owacyę, czcząc oklaskami i przez powstanie najstarszego dziś z polskich pisarzy.

Zebranie zagaił prof. dr. Kallenbach, którego obrano prezesem ogólnego komitetu jubileuszowego. Prof. Kallenbach zaproponował, aby obchód uroczysty urządzić w dniach 22. i 23. lutego 1912.

Pierwszy dzień przeznaczyćby należało na odczyty popularne we wszystkich dzielnicach miasta, drugi na uroczystą akademię ku czci Wieszcza w sali ratuszowej. W obu zaś dniach uroczyste przedstawienia w teatrze: „Nieboska komedya", w dniu drugim „Irydion".

Przemawiał z kolei wiceprezydent Dembowski, który oświadczył, że szkoła uważa za swój naturalny obowiązek przyczynić się ze swej strony do jubileuszu. W tym celu wydany został do wszystkich szkół średnich okólnik, który mowca odczytuje. Zaleca w nim Rada szkolna, aby rok Krasińskiego uczcić podobnie jak Słowackiego tj. dołączeniem do sprawozdań szkolnych rozpraw i prac nauczycieli poświęconych twórczości i życiu twórcy „Nieboskiej". W roku jubileuszowym Słowackiego prace drukowane w sprawozdaniach złożyły się potem na osobną trzytomową „Księgę pamiątkową".

Podobny hołd złoży szkoła i Krasińskiemu.

Równocześnie odniosła się Rada szkolna do ministerstwa z wnioskiem na udzielenie subwencyi na cele tego przedsięwzięcia.

Na propozycyę dyr. Wojciechowskiego przystąpiono do wyboru trzech komisyi, które mają się zająć opracowaniem szczegółowego planu i wprowadzeniem go w czyn.

Gdy proponowany na prezesa komisyi obchodowej prof. Bołoz Antoniewicz, autor wielu rozpraw o Krasińskim wymówił się od tego zaszczytu brakiem czasu, wybrano prezesem komisyi obchodowej prof. Kallenbacha. W skład komisyi weszli: pp. Bełza, Bruchnalski, Czołowski, German L., Dembowski, Dworski, Finkel, Fiedler, Kadyjówna, Ka-

sprowicz, Kleiner, Niewiadomski, Pawlikowski, Pini, Porębowicz, Reiter, Różycki, St. Schneider, Sołtys, Staff, Wasilewski, Tchórznicki, Vogel, K. Wojciechowski i A. Zagórski.

Prezesem komisyi teatralnej obrano Adama Krechowieckiego, zaś w skład komisyi weszli: Chmieliński, Czapelski, Dąbrowski, Dembiński, Gubrynowicz, Heller, Jarocki, Makuszyński, Rejchan, Sichulski, Schröder, Siemaszkowa, Wasylewski, Wygrzywalski, Żelazowski. Prezesem komisyi finansowej obrano prezydenta miasta Neumana, członkami zostali: Adam, Aleksandrowiczówna, Biechoński, Fiszer, Fryling, Laskownicki, Lewicki Witołd, Milewski, Milski, Riedl, Rutowski, Rembowski, Stahl, Steczkowski, Szlachtowski, Zgórski Alfred.

Najpoważniejsi zatem obywatele miasta weszli w skład komitetu, który zajmie się przygotowaniami.

W krótkiej dyskusyi, jaka się potem rozwinęła, rzucono szereg projektów i pomysłów rozwijających plan obchodu. (Przemawiali prof. Antoniewicz, Wanda Siemaszkowa, red. Vogel, Fryling, Aleksandrowiczówna). Wszystkie projekty przekazano komisyom do rozpatrzenia i na tem zebranie zakończono.

KRONIKA.

Kalendarzyk:

Dziś, we wtorek (22-go listopada): rz.-kat. Cecylii panny. — Gr.-kat.: Onysifora m.

Wschód słońca o godz. 6·49 rano, zachód o godz. 3·33 popołudniu.

Prognoza na dziś. Gal. wschodnia: Pochmurno, czasami opady, nieco chłodniej, zachodni ożywiony wiatr.

Gal. zachodnia: Pochmurno, czasami opady, nieco chłodniej, zachodni mierny wiatr.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę „Krakowiacy i Górale“ Kamińskiego.

We czwartek po raz 14 „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta, z Heleną Miłowska w roli tytułowej.

Repertuar Teatru N wego:

We środę „Krowoderskie zuchy“, we czwartek „Wróg ludu“ H. Ibsena, w piątek „Wróg ludu“, w sobotę „Na lwowskim bruku“ C. Danielewskiego, w niedzielę „Na lwowskim bruku“, w poniedziałek „Na lwowskim bruku“.

Repertuar Teatru Artystycznego:

Łańcut 22. bm. „To samo“ Staffa“. Rzeszów 23. bm. „Papa“ Flersa i Caillaveta. Jarosław 24. bm. „To samo“ Staffa.

—

—

Wiadomości osobiste. Bolesław Gorczyński, znany literat warszawski, bawi obecnie we Lwowie.

Dyrekturami krajowych szkół kupieckich zamianował Wydział krajowy na odbytej wczoraj sesyi pp. dra. E. Zarzyckiego w Tarnowie i Leopolda Deimla w Brodach.

Uzupełniający wybór jednego członka, oraz jednego zastępcy członka komisyi powszechnego podatku zarobkowego I. klasy w okręgu rozkładowym Izb handlowych lwowskiej i brodzkiej, odbędzie się w dniu 14. grudnia. We Lwowie odbędzie się ten wybór pod kierownictwem komisarza rządowego w tutejszej Izbie handlowej i przemysłowej.

„Ul“ w Brodach. Z Brodów piszą nam: W wysprzedanej sali „Sokoła“ odbył się onegdaj wieczór lwowskiego „Ula“. Śmiech i oklaski to dwie rzeczy, które „Ulistom“ wszędzie towarzyszą, więc nic dziwnego, że i u nas zmuszano ich do obfitych naddatków ponad program. „Uliści“ umieją przebojem zdobywać sobie publiczność, a wieczory ich należą do najsympatyczniejszych produkcyi w swoim rodzaju.

Sympatyczni goście dają następnie przedstawienia w Złoczowie, w Tarnopolu, a 23. bm w Stani-sławowie.

Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie odbyło onegdaj doroczne walne zgromadzenie, na którem po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału i udzieleniu mu absolutoryum z rachunków, dokonano uzupełniających wyborów do wydziału. Prezesem wybrano p. Władysława Derynga, jego zastępcą p. Adama Schneidra, w skład wydziału zaś weszli pp.: Karol Richtman, dr. Stanisław Miziewicz, Leon Goetter, Józef Łapiński i Henryk Przedrzymirski.

Szkarlatyna w Staniątkach. W zakładzie wychowawczym SS. Benedyktynek w Staniątkach wybuchła przed kilku tygodniami szkarlatyna, która w obecnem stadyum przybrała rozmiary wprost epidemiczne. Trzecia część wychowanic zakładowych zapadła na tę niebezpieczną chorobę, a dwie zmarły.

Celem zwalczania choroby oddzielono chore dziewczęta od zdrowych i przerwano naukę. Wiele uczenic rozjechało się do domów w obawie przed szkarlatyną.

Zniesienie wyroku śmierci. Wyrok śmierci, wydany w maju br. przez lwowski trybunał przysięgłych na Annę Picyszynową, oskarżoną o zamordowanie dziecka, oddanego jej na wychowanie, został zniesiony przez trybunał kasacyjny, który polecił rozpisać nową rozprawę.

Awanturniczy syn Marsa. Na policyi zgłosiła się wczoraj popołudniu służąca F. Hanczarzyk, która zeznała, że w ul. Łyczakowskiej napadł na nią plutonowy 1 p. kawaleryi Jan Chomiak i dotkliwie ją pobił. Kiedy napadnięta schroniła się do wozu tramwajowego Nr. 158, wstrzymał Chomiak wóz i chciał Hanczarczykównę dalej bić. Gdy zaś konduktor tramwajowy stanął w jej obronie, Chomiak wyjął szablę i zamierzył się na konduktora. Chomiak po zainscenizowaniu owej awantury, obawiając się widocznie przytrzymania przez policyę, zbiegł.

Przejechanie. W ul. Żółkiewskiej najechał Jan Mikołajczuk na zarobnika Jana Borowicza i pokaleczył go, zadając mu kilka ran na głowie. Borowicza opatrzyło pogotowie ratunkowe, Mikołajczuka zaś za nieostrożną jazdę zamknięto w aresztach policyjnych.

Walący się dom. W domu przy ul. Nowej l. 16 zawaliła się powała piwnicy, a stojąca na niej Klara Leibel wpadła do wnętrza piwnicy i potłukła się tak nieszczęśliwie, że złamała rękę i nadwerężyła mocno kręgosłup. Wezwane natychmiast pogotowie ratunkowe opatrzyło nieszczęśliwą, której stan jest bardzo groźny.

Wypadek przy pracy. Podczas ładowania na Zniesieniu beczek z naftą, wyrwała się ładującym jedna z nich z rąk i padła na nogę Onufremu Kocce, robotnikowi fabryki Landesa. Kocko oprócz złamania nogi, odniósł jeszcze szereg innych kontuzyi. Pogotowie ratunkowe opatrzyło go i odwiozło do szpitala.

Zgubiono: książkę z zapiskami i kwitami; pugilares żółty z monogramem A. S., zawierający 2 banknoty po 20 K i świadectwa.

Z sali sądowej.

Za przeszkadzanie w aresztowaniu.

Przed trybunałem karnym stanął wczoraj Efroim Kupfer false Berger, oskarżony z zbrodnię czynnego oporu władzy i przekroczenie zniewaženie policyanta w służbie. Mianowicie w kwietniu b. r. podczas aresztowania w ulicy Szpitalnej pewnej prostytutki, przystąpił oskarżony do policyanta i odepchnął go od aresztowanej, która korzystając z tego zajścia — zbiegła. Wówczas policyant użył broni i ciął Bergera 2 razy w lewą rękę, ciężko go kalecząc. Trybunał uznał Bergera winnym, zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów i zasądził go na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, obostrzonego postem. Obrońca dr. Weiss zgłosił odwołanie, na wniosek zaś prokuratora zawieszono nad Bergerem areszt ze względu na możliwość ucieczki.

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Spirytus.

Wiedeń 21. listopada 1911 (telefon własny.) Za towar skontyngenowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 64·00 do 65·00.

Tendencya: bez zmiany.

Cukier.

Wiedeń. 20. listopada. 39·40 do 39·50, 28·10 do 28·20. (słabo).

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 21 listopada 1911 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po —·—

Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej

Waluta (termin dostawy):

„ 30. „	453—404.
„ 31. grudnia	408—409
grudzień-styczeń-luty	410—416.
styczeń-luty-marzec	417—422.
Rok 1912	424—435.

Tendencya: cokolwiek silniejsza. Na targu zawarto kilka transakcyi, na propmt i grudzień w granicach cen podanych. Dalsze terminy podano bez zmiany.

Zboże.

Budapeszt dnia 21. listopada 1911. (Tel. wł.) Pszenica na październik od —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 11·83 do 11·84. Żyto na październik od —·— do —·—. Żyto na kwiecień od 10·25 do 10·26. Owies na październik od —·— do —·—. Owies na kwiecień od 9·80 do 9·81. Kukurudza na maj od 8·50 do 8·51.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: silne.
Pogoda: piękna.

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 21. listopada.

Losy a) procentowe:

Austryackiego Zakładu kred. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 302·50. **Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc.** 280·40 **Tow. żeglugi na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc.** 319·—. **Węgiersk. Banku hip. po 104 zł. 4 proc.** 257·— **Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc.** 125·50

Losy b) bezprocentowe:

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 38·40. **Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł.** 510·—. **Clary zł. 40 m. k.** —·—. **Losy m. Krakowa 20 zł.** 188·—. **Pożyczka m. Lublany 20 zł.** 101·—. **Palffy 40 zł. m. konw.** 86·75. **Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł.** 73·90. **Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł.** 49·—. **Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.** 79·—. **Salma 40 zł. m. k.** 300·—. **Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per cassa** 244·50. **Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio** 244·—. **Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874** 508·—.

Berlin, dnia 21 listopada. Banknoty austryackie 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, dnia 21 listopada. Trzyprocentowa renta 95·57 mąka 31·85

Frankfurt dnia 21 listopada. Austr. kred. 203·75. Koleje państwowe 156·75, Disconto —·—. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

Berlin 21/11 1911. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy notowano: Kredyty 203·87, Staatsbahny 157·25, Disconto Comandit 190·50, Berlin Tow. handl. 168·50, Laura 171·25, Bohumery 225·25, Kolej połudn. wschodnio-pruska —·—, Ruble za got. 216·80, Kolej warsz.-wied. 186·—, Kolej morza śródziemnego —·—, Kolej Merydyonalna 124·—, Losy tureckie 166·75 Renta włoska —·—, „Harpeuer“ kopalnia węgla 184·62 Kolej Marienburg-Mławka —·—, Konsolidacye —·—, Lombardy 19·87, Kolej Henry 146·25, Niemiecki Bank narodowy 127·75, Kanada Proferred 240·62, Akcye żeglugi hamburgskiej 136·—, Kurs warszawski —·—, Huta „Donnersmark“ 311·—, 3 i pół prc. renta rosyjska z r. 1894 —·—, 3·8 prc. renta rosyjska 88·50, 4 prc. renta rosyjska z r. 1902 91·25, 4 i pół proc. renta ros. z r. 1905 100·40, Rheinische Stahlwerke 169·87, Gelsenkirchen 190·25

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 21. listopada 1911.

Dziś o godzinie 2·30 popołudniu notowano

Akcye austr. Zakładu kredyt. 650·—. **Akcye węgierskiego Zakładu kredyt.** 847·25, **Akcye Anglobanku** 325·— **Akcye Unionbanku** 624·— **Akcye Länderbanku** 545·50 **Akcye Bankvereinu** 543·—, **Akcye Bodencredit** 1313·— **Akcye galic. Banku hip.** 691·—, **Akcye Praskiego Banku kredytowego** 716·— **Akcye kolei państwowych** 733·50, **Akcye kolei południowej** 111·50, **Akcye kolei północnej** 4980 do —·— **Akcye kolei czerniow.** —·—, **Akcye Alpiny** 838·—, **Akcye Rima Muranyi** 673·50, **Akcye Prag. Towarz. żel.** 2625·— — **Akc. Fabryki broni** 763·—, **Akcye tureckie tytoniowe** 318·50, **Akcye galic. karp. Tow. naftow.** 709·— **Oblig. węg. indemn.** —·— **Renta majowa** 91·90. **Austr. Renta koron.** 91·80, **Węg. Renta koronowa** 90·70, **56-let. Listy Tow. kred. ziemsk.** 91·95, **4% Listy Banku hipot.** 92·80, **4½% Listy Banku hip.** 98·90, **5% Listy Banku hipot.** 110·—, **4% Listy Banku kraj.** 92·50, **4½% Listy Banku kraj.** 99·— **4% Obligacye propinac.** 98·30, **4% Galic. pożyczka kraj, z 1893 r.** 92·90, **4% pożyczka miasta Lwowa** 91·85. **4% Pożyczka miasta Krakowa** 90·25 **Losy tureckie** 244·50 **Marki** 117·55 **Ruble** 255·—, **Rosyjska 5% renta z 1906 r.** 103·65, **Akcye Skoda** 682·50. **Galic. Bank. kred. ziemski** 99·25. **Powsz. Bank depozytowy** 551·—

Usposobienie: Spokojne z powodu braku zewnętrznej podniety. — Alpiny i Skoda ożywione z powodu zakupień.

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“. Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska l. 19. — Tel. 305.